

## PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 450.000 Mk.  
Z odnośnikiem do domu 500.000 Mk.  
Na prowincji z przesyłką  
pocztową ..... 500.000 Mk.  
Zagranicą ..... 750.000 Mk.

Cena pojed. egzemplarza 20.000 Mk.

## GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

## CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na  
str. 1. 2. 3. mk. 16.000.  
Nekrologi 16.000 mk. zwyczajnie 8.000 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.  
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.  
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 272 (7607)

Piątek, dnia 30 Listopada 1923 r

Rok XXXI

Dentysta

Wolpe-Lampert

przyjmuje od 10 do 7 wiecz.

Stary Rynek №17, dom p. Salomonowicza 1 p.

Bolesław Szokalski

Lekarz - dentysta

przeprowadził się

na ul. Wrocławską №37 wprost Wiejskiej.

Lekarz Dentysta

W. Zynger

przyjmuje od godz. 9-7 wieczór

ul. Warszawska 21 dom Cynaderki II p.

Węgiel

Górnośląski z kopalń Księcia

na PSZCZYNIE

po cenach kopalnianych plus 10%  
na weksle czterotygodniowe.

Cement

najlepszy w POLSCE

z pieców rotacyjnych fabryki Rud-  
niki po cenach fabrycznych na do-  
godnych warunkach poleca:

Kaliska Spółka Opałowa

ul. Kazimierzowska 1, tel. 92.

KALOSZE

Najlepszej marki po cenach fabrycznych poleca

Firma „RUBBER”

Wrocławska № 24, I piętro, telefon № 58.

KALOSZE

## I-szy Zjazd Piekarski w Kaliszu.

Po przerwie obiadowej obrady, dalsze roz-  
poczęto o godz. 4-ej pp. Wobec jednomyśln-  
ści obecnych ujawnionej w dyskusji nad spra-  
wami zawodowymi, prezydium przedłożyło na-  
stępujące wnioski, które uczestnicy Zjazdu je-  
dnogłośnie uchwalili:

1) Założyć w Kaliszu okręgowe zgroma-  
dzenie Cechu piekarskiego Mistrzów, pod dyrek-  
tywę którego mają być podporządkowane Cechy  
wszystkich miast, osad i gmin, gdzie tylko  
takowe istnieją, z Ziemi Kaliskiej (dawnej gu-  
berni), 2) założyć w każdym mieście gdzie są  
urzędy Starostw, podokręgi, do których winni  
należać wszyscy Mistrzowie z tych miasteczek i  
osad, w których nie ma założonych Cechów  
Mistrzów Piekarzy, 3) przywrócić dawną oznakę  
cechową do wywieszania na zewnątrz piekarni  
lub sklepów, dla odróżnienia piekarni Mistrzów  
od zwykłych przedsiębiorstw piekarskich, 4)  
zwrócić się do władz państwowych i do magistra-  
tów, aby w piekarniach prowadzonych przez  
przedsiębiorców, nie wolno było przyjmować  
chłopców do terminów, gdyż takowych Cechom  
wyzwalać nie będzie wolno, a obalamuceni chłop-  
cy będą poszkodowani stratą czasu, 5) ustalić  
jednolite prowadzenie biurowości w Cechach,  
jednakowy wzór dyplomów Mistrzowskich i  
czeladniczych, jak również wzór umowy z termi-

natorami 6) zwrócić się do Sejmu, aby nie kre-  
powano Mistrzów w godzinach pracy, chcących  
pracować czy to w dzień, czy w nocy, przy za-  
chowaniu 8-godzinnego dnia pracy dla pomoc-  
ników, gdyż dotychczas Władze Policyjne spor-  
ządzają protokoły, jeżeli nawet sam Mistrz  
pracuje w piekarni w nocy, 7) zwrócić się do  
odpowiednich czynników Władz: do Starostw,  
Magistratów i Komitetów walki z drożyzną i pa-  
skarstwem, ażeby kalkulacja pieczywa była przy-  
wróconą do przedwojennej, gdyż cena chleba  
kila, za cenę kila maki w sprzedaży, wobec szalo-  
nych cen opału, soli, drożdży i administracji,  
rujnuje piekarzy i grozi wielu zamknięciem pie-  
karni, tam gdzie nie wypiekają odpowiedniej ilo-  
ści bułek. Cena przedwojenna chleba równała  
się do ceny maki w różnicy od 2 do 3 groszy na  
funcie, co czyniło zysk piekarza trzy grosze na  
fancie, a dziś stosunek ten został odjęty, to też  
warunki prowadzenia piekarni stają się b. kry-  
tyczne, 8) wszystkie te uchwały przesłać do Pre-  
zydium Zjazdu warszawskiego.

Po uchwaleniu powyższych wniosków roz-  
patrzono sprawę przyszłego Zjazdu w Warsza-  
wie, na który apelowano gorąco do uczestników,  
aby z miast Ziemi Kaliskiej wysłać jaknajwięcej  
delegatów, gdyż tam muszą być zatwierdzone o-  
bowiązujące dla Cechu przepisy, a od tego zale-

żeć będzie racjonalny rozwój naszego zawodu.

Następnie zgłoszone zostały trzy rezolucje,  
które po przeczytaniu przez sekretarza Zjazdu,  
en bloc, zatwierdzone zostały.

I. Rezolucja na ręce Pana Ministra Przemys-  
łu i Handlu w Warszawie:

Obecni na I-ym Zjeździe Piekarskim w m.  
Kaliszu dn. 25.11 rb. delegaci Cechu Mistrzów  
Piekarzy, Ziemi Kaliskiej Starostw: Konińskiego,  
Kolskiego, Turkowskiego, Sieradzkiego, Wieluń-  
skiego, Słupieckiego, Łęczyckiego i Kaliskiego  
oraz m. Łodzi, Ostrowa i Krotoszyńskiego, w liczbie  
osób 55 uchwalili następującą rezolucję i zwraca-  
ją się do P. Ministra z prośbą o szczególniejszą  
opiekę polskiego rzemiosła w miastach Rzeczy-  
pospolitej, to mogły się racjonalnie rozwijać  
warsztaty pracy przez:

1) jaknajszysze zwołanie Rady Rzemieślni-  
czej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu z  
prawem inicjatywy i decyzji w sprawach rze-  
miosł, uważamy to za niezbędną konieczność o-  
becnej doby w której bezład gospodarczy i spa-  
dek pieniądza, staje się groźnym dla wszystkich  
rzemiosł,

2) uzyskanie z M. Skarbu znacznych poży-  
czek długoterminowych dla rzemieślników na  
zakup maszyn i surowców oraz krycia kalkulacji  
przetworów,

3) zniesienie par. 7 nietykalności producen-  
tów rolnych za paskarstwo, co jest hańbiącym  
i przeciwnym prawom, równości obywatelskiej,  
według Konstytucji i oddaniem mieszkańcom  
miast w pacht wsi,

4) zakaz wywozu artykułów pierwszej po-  
trzeby za granicę Państwa, dla powstrzymania  
szalejącej drożyzny w kraju na te artykuły,

5) bezwzględne umiastowienie w każdym  
większym mieście lub Starostwie choć jednego  
młyna celem regulacji cen na mąkę, jako niezbęd-  
nego środka dla właściwego normowania cen na  
pieczywo i zwalczania drożyzny,

6) przez zakładanie w każdym mieście Sta-  
rostw, szkół dokształcających dla rzemieślników  
utrzymywanych na koszt Państwa, dla podnie-  
sienia zawodowego wykształcenia pokoleń.

I. Rezolucja do Urzędu Magistratów miast.  
Obecni na I Zjeździe Piekarskim itd.

Zwracamy się do wszystkich urzędów komun-  
alnych miast, jako powołanych do zarządu i spra-  
wiedliwej obrony praw wszystkich mieszkańców  
miast w Państwie konstytucyjnym i demokratycz-  
nym, w sprawach naszego zawodu piekarskiego,  
ażeby:

1) do wszelkich komisji sanitarnych jak i  
kontrolujących przy rewizji piekarni, również  
przy badaniu jakości chleba i maki, powoływani  
byli biegli Cechu piekarskiego miejscowego i  
kontrolerzy odnosili się zawsze z powagą swego  
urzędu i szacunkiem praw obywatelskich,

2) o wszelkich wykroczeniach którego z Mi-  
strzów Piekarzy zawiadamiano urząd cechowy  
na ręce Starszego Cechu,

3) przy Komitetach obywatelskich walki z  
drożyzną i paskarstwem, ustalaniu cen na pie-  
czywo zawsze wysłuchano zdań biegłych Cechu  
mających prawie inicjatywę i decyzję w swoich  
zawodach, przychylnie i po obywatelsku, a nie  
lekceważono prace rzemieślnika,

4) ażeby Magistrat miasta postarał się umia-  
stować choć jeden młyn dla celów regulacji cen  
maki, gdyż w ten sposób będzie można racjo-  
nalnie zwalczać i ustalać ceny wytyczne na pie-  
czywo.

III. Rezolucja do I-go Zjazdu w Warszawie,  
z wnioskami powyżej uchwalonymi przed rezol-  
ucjami.

Na zakończenie Zjazdu po podziękowaniu  
Prezydium, uczestnikom i Cechowi kaliskiemu  
za zorganizowanie Zjazdu, odśpiewano Rotę M.  
Konopnickiej i okrzykiem na cześć Polski, bo-  
haterów poległych oraz okrzykiem Czołami do  
widerzenia w Warszawie obrady i Zjazd zam-  
knięto.

Eol.

— OD REDAKCJI. W pierwszej połowie  
sprawozdania ze zjazdu przez nieuwagę został  
przepuszczony ustęp, iż przewodniczącym zjaz-  
du był obrany p. mistrz z Krotoszyńskiego Kopy-  
dłowski, co niniejszem dopełniamy i prostu-  
jemy.



**OSRAM NITRA**

Spostrzegawczość i szybkość wzroku zwiększasz przez szczodre oświetlenie!

**OSRAM**  
musi być na żarówce.

## TELEGRAMY

### Profesorowie u p. Prezydenta.

WARSZAWA, 29.11 (Pat). P. Prezydent Rzplitej przyjął we środę dn. 28 listopada br. profesorów uniwersytetu p. Lutosławskiego i St. Michałskiego, którzy przedstawili p. Prezydentowi ciężkie położenie nauki polskiej i prosili p. Prezydenta o przyjęcie jej z pomocą. P. Prezydent oświadczył, że ciężkie położenie nauki odczuwa bardzo boleśnie i zapewnił, że uczyni wszystko co leży w jego mocy, by mu zapobiedz.

### Z Belwederu.

WARSZAWA, 29.11. (Pat). P. Prezydent Rzplitej przyjął we środę dn. 28 br. na specjalnej audjencji p. min. robót publ. inż. Łopuszańskiego. P. Prezydent przyjął dalej delegację 1 pułku szwoleżerów, która zaprosiła p. Prezydenta na święto pułkowe w dn. 10 grudnia br. w Warszawie, oraz delegację 1 pułku ułanów, które p. Prezydenta zaprosiła na uroczystość poświęcenia sztandaru.

### Adwokaci będą nosić fioletowe szarfy.

WARSZAWA, 29.11 (Pat). Jak donosi „Kur. Warsz.”, naczelną radę adwokacką wydała postanowienie, którego mocą z dniem 1 grudnia br. adwokaci, występujący w sądach i urzędach mogą używać szarfy fioletowej ze znakiem orla białego z napisem: „Prawo, Ojczyzna, Honor”.

### Tryljon na Uniwersytet Wileński.

WARSZAWA, 29.11. (Pat). Jak donosi „Kurjer Warsz.”, ziemianka p. Umiatowska przeznaczyła na cel ufundowania wydziału rolnego na uniwersytecie wileńskim hojną ofiarę w obcych walutach, mianowicie sumę 57000 fu. szterl. W przeliczeniu na m. polskie czyni to blisko tryljon marek.

### Proces atamana Machny.

WARSZAWA, 29.11. (Pat). W 2 dniu posiedzenia sądowego w sprawie atamana Machny przewodniczący na wstępie oznajmił, że w odpowiedzi na wczorajsze pytanie sądowe wpłynęło pismo M.S.Z. stwierdzające, że istotnie w lecie r. 1922 otrzymało M.S.Z. 2 noty rządu sowieckiego skierowane przeciw działalności wrogiej dla sowiektów ze strony Machny. Wniosek o zażądanie tych not postawiła obrona. Będą one dzisiaj odczytane. Sąd kontynuuje badanie świadków. Pierwszy zeznawał Karaszkiewicz działacz niepodległościowy ukraiński, z kolei zeznawał nadkomisarz Piłkiewicz, który miał kontakt z prowadzonym w tej sprawie śledztwem. Do świadka zgłosił się w r. 1922 z obozu w Strzałkowie Krasnowodzki, nad którego wizytami w misji sowieckiej świadek rozciągnął nadzór. Krasnowodzki w poselstwie został aresztowany jako oskarżony o stawianie prowokacyjnych propozycji. Według słów świadka, pertraktacje Machny z sowiektami zostały przerwane wraz ze zdemaskowaniem Krasnowodzkiego.

### Włochy handlują z Sowdepją.

RZYM, 29.11 (Pat). Gayazzi udaje się powtórnie do Moskwy w towarzystwie Marynowskiego, dyrektora Industrial der il comercio per l'estero oraz przemysłowca Gian Franco Tosi z Medjolanu. Delegaci zakomunikowali sowiektom, że rząd włoski uznaje je de jure wzajemian za koncesje węglowe w donieckim zagłębiu i za

koncesje naftowe w dagestańskim, a tymczasem misja świecka w Rzymie dostala upoważnienie do założenia swych ekspozytur w wielu miastach włoskich. Pierwsza taka ekspozytura powstała już w Genui, gdzie odbył się oficjalny przyjazd okrętu Transbal pod flagą sowiecką. Okręt ten przywiózł ładunek 12000 ton drzewa i węgla. Dalsze ekspozytury, mają powstać w Medjolanie, Neapolu i Tryjeście. Tytułem wzajemności odnośne funkcje na Rosję zostały przyznane przez sowiektów kierownictwu rosyjskiej agencji Lloyd Triestenskiego. Sowiety zamówiły 100000 tonażu włoskiego dla przewozu rosyjskiego zboża.

### Djety poselskie.

WARSZAWA, 29.11 (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu senjorów zgodzono się, aby marszałek sejmu zaproponował na komisji regulaminowej następujące brzmienie artykułu regulaminu obrad sejmowych, traktującego o uposażeniu posłów. Mianowicie: posłowie otrzymują diety równe iloczynowi mnożnej ustalonej przez Radę Min. dla uposażeń urzędników przez 1800 oraz z dodatkiem regulacyjnym i stołecznym.

### Z Watykanu.

RZYM, 29.11 (Pat). Ojciec św. postanowił zwołać tajny konsystorz na 20 grudnia br., zaś 23 grudnia br. odbędzie się konsystorz publiczny. Jest przewidywany szereg nowych nominacji kardynałów. Podobno pewną jest nominacja 3 Hiszpanów, 2 Włochów, 2 Amerykanów jako też nominacja majordoma Stolicy Apostolskiej Mrg. Desamera.

### Stany Zjednoczone nie będą żądać od Francji spłaty długów.

PARYŻ, 29.11 (Pat). Jak donoszą z Waszyngtonu na podstawie informacji półoficjalnych, rząd Sa. Zjedn. nie zamierza w obecnej chwili wywierać nacisk na Francję i Włochy w sprawie zapłaty długów wojennych, zaciągniętych w St. Zjedn.

### W Niemczech.

BERLIN, 29.11 (Pat). Prezydent Rzeszy odbył dzisiaj rano naradę z pos. Stegerwaldem w czasie której proponował mu utworzenie gabinetu. Pos. Stegerwald zastrzegł sobie czas do udzielenia definitywnej odpowiedzi.

BERLIN, 29.11 (Pat). Frakcja parlamentarna demokratów powzięła rezolucję domagającą się udziału w gabinecie Stegerwalda. Rezolucja ta stawia utworzenie gabinetu Stegerwalda pod znakiem zapytania.

### Wydanie posłów socjalistycznych sądowi.

WARSZAWA, 29.11 (Pat). Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej pod przewodnictwem posła Popiela N.P.R. przystąpiła dzisiaj do dalszej dyskusji nad sprawą wydania posłów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka w związku z wypadkami krakowskimi. W dyskusji zostały zgłoszone 3 wnioski. Wniosek referenta pos. Liebermana o odmówieniu wydania, wniosek pos. ks. Lutosławskiego o wydanie wymienionych posłów i wniosek pos. Brodackiego o wydanie posłów Stańczyka i Bobrowskiego, a natomiast odmawiający wydania pos. Marka,

Nad powyższymi wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, która trwała 5 godzin. W głosowaniu wniosków referenta upadł 8 głosami przeciwko 7, wniosek ks. Lutosławskiego 9, przeciw 6, natomiast został przyjęty wniosek pos. Brodackiego o wydanie posłów Stańczyka i Bobrowskiego 9 głosami przeciwko 6. Sprawozdawcą komisji na plenum został wybrany pos. Brodacki. Posłowie Lieberman i Lutosławski zgłosili votum mniejszości, przyczem pierwszy domaga się odmówienia wydania, a drugi wydania również i posła Marka.

### Pan Post w Wilnie.

WILNO, 29.11 (Pat). Dzienniki tutejsze donoszą, że w Wilnie bawił przez parę dni min. pełnomocny i poseł nadzwyczajny Rzeczyposp. austriackiej p. M. Post. Pobyt p. Posta w Wilnie wiąże się ze sprawami gospodarczymi. P. Post zainteresował się organizacją służby telefonicznej w Wilnie, bowiem pewne konsorcjum austriackie pragnie starać się o założenie na Wileńszczyźnie sieci telefonicznej. P. pos. Post informował się ponadto o ogólnym stanie gospodarczym Wileńszczyzny, jej produkcji, skarbach naturalnych itd. Przy tej okazji poseł austriacki zwiedził zabytki Wilna i jego okolic.

## Spółdzielczość.

Walny zjazd spółdzielczy Rzeczypospolitej Polskiej, który odbył się w tych dniach w Warszawie, uwydatnił raz jeszcze doniosłość tego czynu dla życia społecznego. Można powiedzieć, że cała demokracja świata stoi obecnie pod znakiem spółdzielczości. Są pewne cieniowania w dążnościach obozów, Odlamy socjalistyczne kładły nacisk na znaczenie ruchu spółdzielczego ze stanowiska walki proletariatu o socjalizm i pragną zjednoczenia wszystkich stowarzyszeń na tej platformie. Tak zwany związek polskich stowarzyszeń jest również poniekąd klasowym, choć partyjnie neutralnym. Wreszcie są odlamy, uwydatniające swą społeczną ponadklasowość. Na kongresie warszawskim większość osiągnęła rezolucję stowarzyszeń polskich. Tak czy inaczej wszakże idea spółdzielczości święciła tu tryumfy.

W prasie reakcyjnej odezwali się wprawdzie „nożyce” wrogów wszelkiego postępu społecznego i próbowały tepe owe ostrze zwrócić przeciw kongresowi. Tym jednak insynuacjom dano na zjeździe należyta odpawę. Idea spółdzielczości jest w tej chwili potęgą tak wielką, że spoglądając na nią zawistnie sklepikarstwo przypomina jeno początki kooperatywy, gdy kramarze angielscy chcieli atakami swemi w zarodek ten ruch ten zabici. Nastroje naszych sklepikarzy i ich patronów dyszą jeszcze atmosferą kramarską z przed 80 lat.

Spółdzielczość zrobiła i u nas postępy, lecz mimo wszystko, odstaliśmy od zachodu, a nawet od... wschodu. Dlatego pragnę tu wypowiedzieć kilka zasadniczych uwag o tym doniosłym kierunku społecznym.

Idea współdziałania warstw nie zasobnych w obronę swego bytu kielkowała już w 18 w. Ale właściwym pionierem kooperatywy w nowożytnym znaczeniu był Robert Owen. Jego ideałogia stowarzyszeń stworzyła podłoże dla spółdzielczości. On też pierwszy już w trzeciej dekadzie w 19 w. powoływał do życia zrzeszenia wytwórcze. We Francji Saint-Simon i Fou



SALA TOW. MUZYCZNEGO.

W piątek, dnia 30 listopada r. b., odbędzie się

KONCERT-RECITAL

wszechświatowej sławy skrzypaczki.

Ireny Dubiskiej

Akompanjament: prof. Raczkowski z Poznania.

Na program złożą się utwory: KREISLERA, MOZARTA, KARŁOWICZA (koncert Adur) SZYMANOWSKIEGO.

Bilety w cenie od 75 do 300 tysięcy, wcześniej do nabycia w cukierni p. Mayera.

Początek o godz. 8½ wiecz. Przy rozpoczęciu koncertu drzwi na salę będą zamknięte.

Lekcje Tańców

Zygmunta Makowskiego

w Sali Tow. Muzycznego, Parkowa 3.

Z dniem 1-go grudnia r. b. rozpoczyna się

„Kurs przedkarnawałowy“

zgłoszenia już zorganizowanych kompletów. Kółek a także na lekcje prywatne przyjmuje codziennie od 6—7. Al. Józefiny 16, II p. front na prawo.

rier kładli podstawy temu ruchowi. Ale praw zorem głównej formy kooperatywy spożywczej skromna zrazu spółdzielnia pionierów z Rochdale'u. Owi tkacze flaneli w liczbie kilkunastu zaczęli zakładać sklepy, celem sprzedaży artykułów spożywczych, odzieży itp. A z drobnych oszczędności na tej sprzedaży, tworzyli kooperatywy wytwórcze i na ogół podnosili swój byt. Z początku sztywno z nich. Kupcy mówili z p przekasem, że na jednej tarczce można wywieźć cały ten sklepik. Zrazu nie mieli też powodzenia. Lecz nie osłabli w energii. Powstawały nowe sklepy, aż kooperatywy spożywcze stały się w Anglii ustrojem o wznoszącej się sile. Przed wojną było ich tam 1560, obejmujących 21 pól milj. rodzin, co odpowiada przeszło 10 milionów ludności.

W Ameryce w styczniu r. 1920 federacja pracy uchwaliła, że 7 milj. robotników, należących do tego związku musi obowiązkowo przystępować do kooperatyw.

We Francji ruch spółdzielczy, pozyskał doniosłe znaczenie nie tylko społeczne, lecz polityczne. Oparł się na nim mianowicie radykalizm demokratyczny, który próbuje zapomocą tej idei uśmierzyć antagonizmy socjalne. Stworzono tu teorie tak zw. „solidaryzmu“. Jest to kierunek, który nie przeciwstawia się socjalizmowi, ale dąży do tego, by jego ostre kanty walki zlagodzić przez wiarę w ewolucję układu społecznego. A ewolucji tej toruje się drogę, tworząc lożyiska solidarności, które w kooperatywie znajdują swój konkretny i praktyczny wyraz. Spółdzielczość przyczynia się do wzbudzenia uczuć braterskich wśród ludzi. Jest to nie tylko przymierze współpracy słabych, siłą liczb i pomocy wzajemnej walczących z kapitalizmem, ale nadto wciąż ideowa, przetwarzająca duchową i moralną atmosferę walki.

Na czele tego kierunku stanęli we Francji tacy myśliciele, jak Leon Bourgeois, Karol Gide i Bougle. Każdy z nich wnosil cząstkę nowych myśli. Bourgeois, wybitny polityk, niegdyś prezes senatu, dziś prezes ligi Narodów, spłótł solidaryzm z dążnościami ściśle politycznymi. Karol Gide, znakomity ekonomista, autor świętego podręcznika ekonomii społecznej i wraz z Ristem autor najlepszej historii doktryn ekonomicznych. Kooperatywy i solidaryzm połączył z nowoczesną ideą ekonomiczną. Bougle dążył do zreformowania socjalizmu przez spojenie go z reformizmem spółdzielczym.

Na kongres warszawski przybył, jak wiadomo, Karol Gide. Jest to starzec 76-letni, ale umysł świeży, bujny, pełen zapału i entuzjazmu. Umilował kooperatywy i wszędzie popiera je swoim naukowym autorytetem. Było powiedziec można, symbolem powagi, która przyświecała zjazdowi warszawskiemu.

Mieliśmy sposobność zapoznania się z tym zasłużonym mężem i wsłuchania się w jego wskazówki o zadaniach spółdzielności. W jednym ze swoich przemówień zrobil powieść życia, wyjaśniając motywy, którym zawdzięcza poświęcenie się służbie kooperatywnemu. Za młodu oddał się studiom ekonomii klasycznej. Nie znalazł w niej zadowolenia. Nie rozstrzygała ona zawilich

węzłów społecznych. Potem głęboko się zamyślił nad naukami Marksa. Torowały one nowe drogi proces. ekonomicz., lecz zwiastowały społeczeństwu ciężką walkę. Począł się więc zastanawiać, czy nie można odnaleźć choćby wąskiej ścieżki, wytykającej ludzkości program pojednania. I oto sądził, że odkrył ją w solidaryzmie. Może nie jest to panaceum, ale zakreśla ona stację pokoju. Wśród walki spółdzielczość nasycza różne interesy warstw upośledzonych i koł troskę. Zmysł organizacyjny ludzkości ma tu dla siebie rozległe pole.

Gide odwiedził przed Warszawą — Moskwę. Przekonął się tam, że po długich, krwawych wysiłkach bolszewizm poczynił na polu kooperacji olbrzymie postępy. Zatem i w tem ognisku okrutnej rewolucji idea spółdzielczości, idea solidaryzmu poniekąd opanowuje już namiętności walki.

Wskazówki Gide'a pogłębiają istotę kooperatywy. Zresztą i my mieliśmy znakomitego ideologa spółdzielczości. Był nim ś. p. Edward Abramowski. Wywarł on ten kierunek swemi filozoficznymi i psychologicznymi naukami. Wykazał, że w samej duszy człowieka spoczywa instynkt, wiedzący człowieka i ludzkość ku współdziałaniu, odcinającemu trud i kojącemu troskę.

Kto dziś zaprzeczy, że spółdzielczość jest więzią łączącą społeczność w braterskie ognia? Zaprzeczają temu tylko ludzie ciemni, którzy z lekkiem patrzą na wszelki postęp i bronią interesów paskującego sklepikarstwa, jako swojej ostoji

ST. A. KEMPNER.

KRONIKA.

— OFIARA PANA PREZYDENTA RZECZY POSPOLITEJ.

P. Prezydent Rzeczypospolitej złożył Komitetowi ś. p. Prezydenta Gabryela Narutowicza 50 milionów marek.

— Z KOMITETU UCZCZENIA Ś. P. PREZYDENTA G. NARUTOWICZA.

Prezydium Wydziału Wykonawczego odbyło w ostatnich czasach szereg posiedzeń, na których rozważono sprawy, związane z uchwałami Ogólnego Zgromadzenia Komitetu.

W sprawie Sarkofagu — członkowie prezydium udali się do J. E. Ks. Kardynała Kakowskiego, który dla stałego porozumiewania się z Komitetem delegował swego przedstawiciela. — Ogłoszenie konkursu przez Komisję Artystyczną nastąpi w najbliższej przyszłości.

Praca nad Księgą Pamiątkową — rażno postępuje naprzód. Wiele wybitnych osobistości ze świata politycznego i naukowego nadesłało swoje wspomnienia, które wszechstronnie oświetlają postać zamordowanego Prezydenta. Prócz obszernego wstępu — Księga Pamiątkowa zawierać będzie zarys działalności ś. p. Prezydenta G. Narutowicza, jako profesora i inżyniera, jako byłego Ministra Robót Publicznych i Ministra Spr. Zagranicznych, — a dokumenty i głosy prasy — dadzą pełny obraz wypadków, które poprzedzały wybór, pierwsze kroki i tragiczną śmierć ś. p. G. Narutowicza.

Prace nad sporządzeniem projektu i ułożeniem kosztorysu budowy Bursy Akademickiej są w toku.

Prócz księgi pamiątkowej ukaże się broszura zawierająca życiorys zmarłego Prezydenta.

Komitet wydał Portret ś. p. G. Narutowicza rysowany na kamieniu przez artystę malarza Adama Grabowskiego odbity na pięknym weli-nowym papierze. Portret ten jest do nabycia w biurze Komitetu (Jerozolimską 27) po 1 złotym polskim (obecnie — 300,000 mk.).

Składki — napływają z całego Kraju i z za-

granicz od rodaków. Do dnia 15 listopada 1923 r. wpłynęły ofiary: — od 132 Sejmików, Magistratów i Gmin — 77,694,628 mk. Od 46 Związków, Czasopism, Stowarzyszeń i Banków 25,914,958 mk. Od Lokalnych Komitetów i poszczególnych osób 69,197,699 mk. Od komitetu Włocławskiego — 30,150,000 mk. Od P. Prezydenta Rzeczypospolitej 50,000,000 mk. Przez p. Marszałka Sejmu M. Rataja 51.8 dolarów i 680 zł. polskich. Z 51 listy ofiar dotychczas zwróconych — 25,319,140 mk. Zebrane przez urząd ników Min. Sp. Zagr. w walutach 16 obcych państw — po kursie obecnym około 780 dolarów. Ogólna kwota podług kursu dnia 15 listopada około 2,500,000,000 mp.

W celu zabezpieczenia funduszu sumy zebrane w walucie obcej będą złożone w P.K.K.P., a zebrane w markach składane są w P. K. O. na rachunku oszczędnościowym złotymi w pożyczce złotej (Rachunek N: 6138).

— O ARTYKULE „DO LEGJONISTÓW POLSKICH“.

W związku z artykułem „Głosu narodu“ z dnia 26 listopada 1923 r. Nr. 247 pod tytułem: „Do legionistów polskich“ komunikują ze źródła dla miarodajnego:

Rotmistrz Franciszek Ksawery Pusłowski, autor wspomnianego listu otwartego zwolniony jest w dniu 26 listopada r. b. ze stanowiska szefa kancelarii wojskowej i zastępcy adjutanta jeneralnego prezydenta Rzeczypospolitej.

Niezależnie od powyższego rtm. Pusłowski za naruszenie par. 69 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów wojsk polskich, punktu 1 rozkazu dziennego M. S. Wojsk Nr. 165 z dn. 25 września 1922 r. i punktu 1-go rozkazu dziennego M. S. Wojsk Nr. 96 z dnia 18 czerwca 1923 r. pociągnięty jest do odpowiedzialności dyscyplinarnej, meritum zaś sprawy skierowano na drogę oficerskiego sądu honorowego.

— PORTO NA LISTACH WYSYLANYCH ZAGRANICĘ.

Z dniem 1 grudnia br. obowiązuje następująca cplata w obrocie zagranicznym: Listy zwykłe do Czechosłowacji, Rumunii i Węgier do 20 gr. 40 tys. mk., za każde dalsze 20 gr. 25 tys. mk., karty pocztowe 24 tys., mk., druki zwykłe i czasopisma za każde 50 gr. 10 tys. mk.

Do innych krajów diety zwykłej wagi 20 gr. 50 tys. mk., za każde dalsze 20 gr. 25 tys. mk., karty pocztowe 30 tys. mk.

— Z KÓŁKA DRAM. PRZY RESURSIE OBYW. W dniu 8 grudnia wystawia Kółko dr. trzechaktową farsę Laufs'a: „Dom Warjatów“.

— CZYJA KROWA?

Sołtys gminy Kamień, pow. kaliskiego Jan Trzesala zatrzymał krowę maści czarno-białej lat około 5, która chodziła po polach majątku Dębe z kawalkiem powroza na rogach. Prawdopodobnie krowa ta uciekła z zagrody, a właściwie sędzi. że mu ją ukradli złodzieje.

— ZNALEZIONE PIENIADZE.

Starszy posterunkowy pol. państw. Talstolski znalazł zgórą dwa miliony marek na ulicy, w dniu 27 bm. na targu, sumę tą p. Talstolski złożył w kom. pol. pań.

Co mówi Kasia?

— Proszę pani znowu wszystko podróżowało! Co ty mówisz Kasiu!

— Chleb 240 kawalków, bułki po 10, słonina pół miliona, jajka po 600 za mendel, wieprzowina po 380 kwarta masła zgórą milion.

— A to znowu skąd?

— Jak to skąd: wszyscy potrzebują pieniędzy — młynarze, aby odbić to co na strajku stracili, piekarze mieli jakiś Zjazd z poźnańczykami a ci do podnoszenia cen na wszystko są pierwsi, wreszcie chłopie zapatrzyli się na panów i urządzają bale.

— Jakże bale — co też Kasia takie brednie gada.

— Nie bzdury, bo święta prawda. Jagusia ta z Kanonickiej, w niedzielę była na balu u sąsiadów na wsi i opowiada niestworzone rzeczy.

Zaczęło się zaraz popołudniu, było ze 20 panien i kawalerów. Muzyka strażacka grała do rana. Tańczyli po froterowanej podłodze. A jakie było przyjęcie, to proszę siadać: kawa i ciasta, a potem kolacja: zając pod śmietaną, wieprzowina i wołowina do wyboru, a wódki i piwa wiele kto chciał. Po balu Jagusia odeszła walantem i sześciu kawalerów odprowadziła do miasta na rowerach. Przecież na takie przyjęcia, proszę pani, potrzebna forsa...



# SIANA

wyborowego około 500 metrów **potrzebujemy** cena obojętna. Oferty: CZĘSTOCHOWA, 2335  
Biuro Renoma, ul. Kościuszki 11. Telefon 448.

## 100.000 sztuk cegły

Kaliskiej do oddania loco cegielnia CZASZKI w zamian za drzewo opałowe na podstawie, 5 metrów drzewa za tysiąc cegły. 2249

Zgłoszenia do „Gazety Kaliskiej” pod „C e g ł a”.

SPRZEDAŻ TOWARÓW BAWELNIANYCH

**KAZIMIERZ BERKOWICZ**

126 Tel. w Kaliszu, 126 Tel.

ULICA WARSZAWSKA № 8, I. piętro.

UWAGA: Wszelkie wyroby fabryki I. K. Poznański w Łodzi. UWAGA: 2332

Z dniem 15 listopada b. r. powstaje druga

## HURTOWNIA

na miasto Kalisz i okolice, gdzie będzie się sprzedawać detalicznie **wyroby tytoniowe**, o czym uprzejmie zawiadamiam pp. Detalistów i Konsumentów aby raczyli poprzeć sumienne zabiegi i uczciwą pracę **koncesjonariusza**, byłego więźnia i sybiraka politycznego z czasów niewoli carskiej.

Z dowożeniem

**Jan Wieczyński**

2243.

ADRES: ulica WROCŁAWSKA № 46.

Poszukuję od 1/I 1924 roku

## Kucharza

samotnego, któryby się ogrodem mógł zająć.

Skarżyński—Prusinów  
pocztą W. Lubin 2332  
pow. Jarociński, Wielkopolska.

## Młynarz

wykwalfikowany w swym zawodzie, poszu-

kuje posady **nadmłynarza**. 2331

Wiadomość: Kalisz, ul. Majkowska № 2, p. STAWSKI.

## FORTEPIANY

pianina zepsute i w najlepszym stanie kupuję.

Pośrednictwo pożądane.— Listów nie potrzeba opłacać.

**DYBAŁSKI**  
Poznań, Górna Wilda 15.  
2304 Telefon 1625

## 2-3 POKOJE

z kuchnią do odstąpienia, zgłoszenia: Hotel SASKI, pokój 6, w godz. 8—9 wiecz. 2337

Sprzedam  
całkowite urządzenie

domowe z pokoju i kuchni, oraz wózek duży ręczny w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Polna № 11. Katarzyna Banaszak. 2335

## 2 Numery Naftowe Tygodnika dostaw

Na wstę specjalnych numerów Tygodnika dostaw a to:  
Numeru Żelaznego  
Numeru Drzewnego  
Numeru Budowlanego  
wydany w lipcu b. r.

2 Numery Naftowe Tygodnika dostaw

których zdaniem będzie zainicjowanie wszystkich dzielnic Polski z Małopolskim Przemysłem Naftowym. Jednocześnie temui przemysłowi przedstawiony będzie całokształt wszystkich źródeł zaopatrzenia jego potrzeb w granicach Polski.

Ogłoszenia, opisy, monografie, notatki i t. p. do powyższych numerów przyjmuje nasza Administracja oraz wszystkie Biura Ogłoszeń w Polsce po cenach naszej taryfy normalnej.

1274

Wydawnictwo Tygodnika Dostaw we Lwowie.

## Skład resztek manufaktury

stale zaopatrzony w ostatnie NOWOŚCI.

**CUKRY WARSZAWSKIE**

w dużym wyborze z pierwszorzędnym firm.

**MARJA VOISÉ**

KALISZ, ul. Łazienna № 13

29

T-wo Mleczarskie

Al. Kościuszki 29 w Łodzi

— POLECA: —

**Wirówki Konwie.**

1230

Panienka z wykształceniem

4-ro kl. umiejaca pisać na maszynie, oraz znająca buchalterję pragnie objąć jakąkolwiek posadę. Wiadomość w Redakcji Gazety Kaliskiej. 2320.

Do sprzedania

**maszyna ręczna**

z dwoma cylindrami do robienia pończoch. Wiadomość 2264 Górnośląska 105 m. 17.

Najlepsza  
drukarnia  
w Kaliszu.

ŁADNIE

Największy  
zakład graficzny  
w ziemi  
Kaliskiej

## DRUKARNIA

# „GAZETY KALISKIEJ”

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej. Druki, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. — Kompletnie nowy asortyment — — cennik najnowszych kraj. — Własna introligatornia. — —

Maszyny  
pompowe  
prężące  
elektrycz-  
ność.

IDOKŁADNIE

Maszyny  
zacierające  
Stereotypnia.